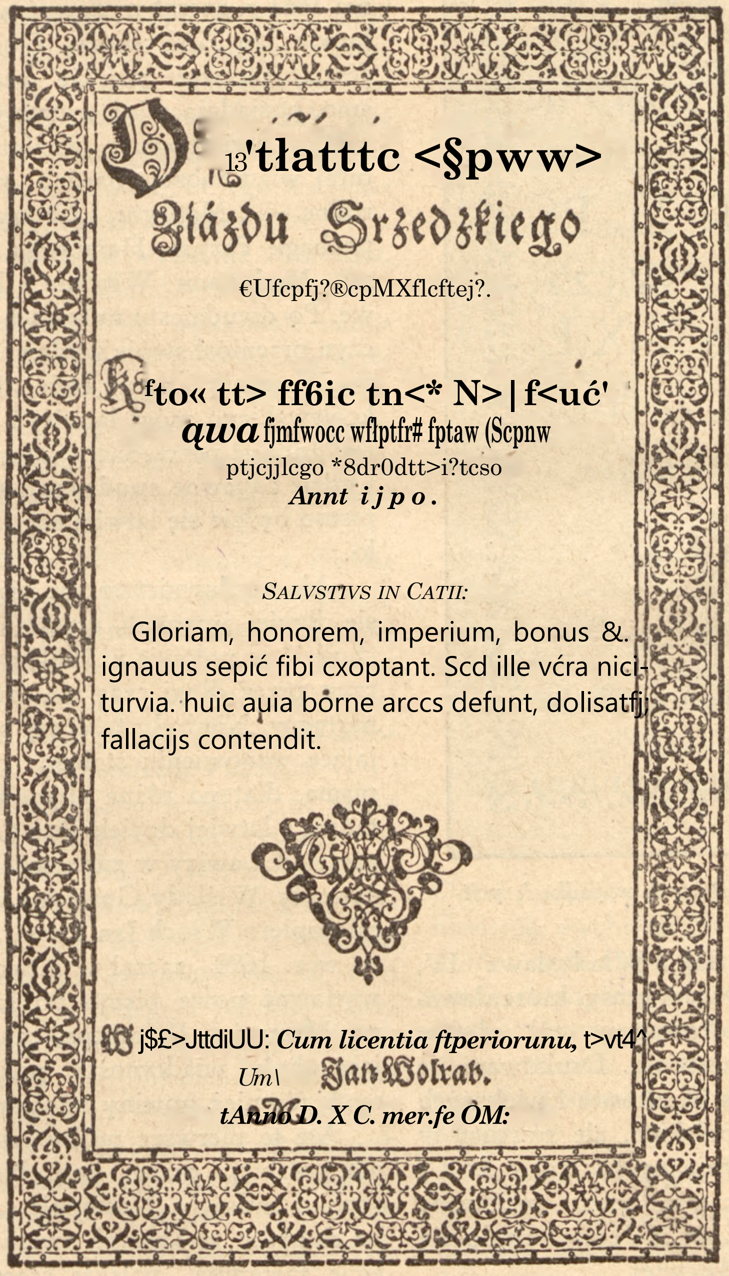
POLSKA

Prasa to datonej Polsce

1538-1918



13'tłatttc <§pww>

Ziázdu Srzedzkiego

€Ufcpfj?®cpMXflcftej?.

fto« tt> ff6ic tn<* N>|f<uć'

qwa fjmfwocc wflptfr# fptaw (Scpnw

ptjcjjlcgo *8dr0dtt>i?tcso

Annt ijpo.

SALVSTIVS IN CATII:

Gloriam, honorem, imperium, bonus &. ignauus sepić fibi cxoptant. Scd ille vćra nici-turvia. huic auia borne arccs defunt, dolisatfj fallacijs contendit.

j$£>JttdiUU: ***Cum licentia ftperiorunu,*** t>vt4'

Um Jan Wolrab.

tAnno D. X C. mer.fe ÖM:

Relacja *z r.* 1590. K tytułowa (w pomniejszeniu)

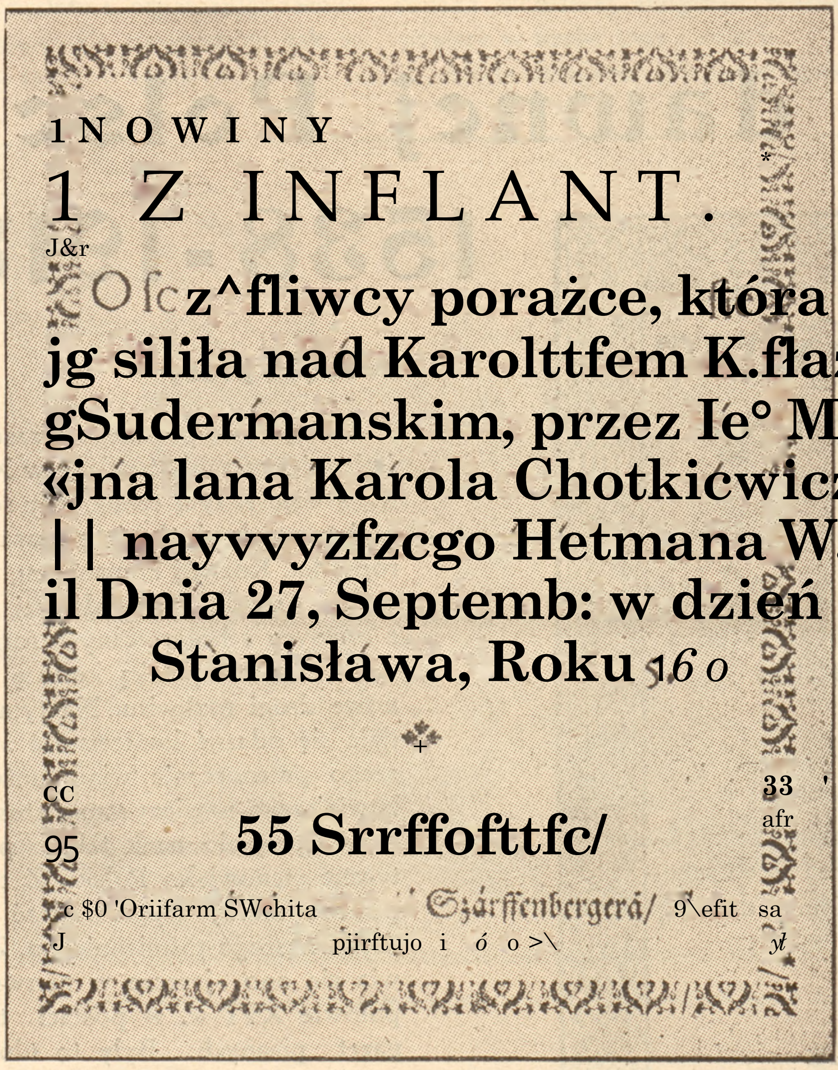
Początki prasy

Początków polskiego czasopi* śmiennictwa szukać należy w XVI w., a więc w tym czasie, gdy rów* nież tworzyła się dopiero prasa eu* ropejska. Rozwój humanizmu, pęd wolnej myśli, wyzwalającej się z ciasnych scholastycznych formu* łek, skierował polską kulturę na nowe drogi rozkwitu. Na tym tle dała się odczuć konieczność żyw* szego przenoszenia wiadomości i łatwiejszego nawiązywania stosun* ków. Sprzyjało temu także poli* tyczne stanowisko Polski. Z tych potrzeb należy wyprowadzać za* czątki naszego piśmiennictwa. Zja* wia się ono jeszcze w pierwszej połowie XVI w. w postaci tzw. gazet pisanych. Były to ulotki, w formie najczęściej sumarycz* nej, podające wiadomości szcze* golnie treści politycznej. Kolporto* wane bywały przez wędrownych kupców lub też za pośrednictwem klasztorów, a może także przez pocztę, której pierwociny stwier* dzamy za Zygmunta Augusta. Ga* zety pisane były wówczas jedyną publiczną formą roznoszenia wia* domości po kraju. Zawierały bądź to obszerniejsze relacje o jednym wypadku, bądź też krótkie nowin* ki, przeważnie politycznej treści.

Najstarsza nasza gazeta pisana, do* tychczas znana pochodzi z r. 1538.

Nie zatamowały ich rozwoju na* wet czasopisma drukowane, które niewiele później pojawiły się w formie relacyj, awiz, wiadomo* ści, nowin itp. druków. Gazety pisane miały szczególną wartość i znaczenie, zawierały bowiem wia* domości bardziej poufne, niżeli czasopisma drukowane. Spotyka* my się z nimi jeszcze w w. XVIII.

z pewnymi wydarzeniami prywat* nymi, które zdobyły sobie większy rozgłos. Nie zdołały zrazu zdystan* sować gazet pisanych, mających tę wyższość, że nie podlegały cenzu* rze. Ale te ostatnie były drogie, gdy tymczasem nowiny drukowa* ne sprzedawano po znacznie mniej* szej cenie, dlatego z czasem wypar* ły, bodaj częściowo, z rynku wy* dawniczego gazety pisane. Naj* więcej relacyj i awiz wychodziło za


NOWINY
Z INFLANT.
O z^fliwcy porażce, która
się siliła nad Karolttfem K.flazędem
Sudermanskim, przez Ie° M, Pa-
na Iana Karola Chotkicwicza,
nayvvyzfzcgo Hetmana W.X.L.
Dnia 27, Septemb: w dzień S.
Stanisława, Roku 160
Szarffenbergerá

Gazeta przygodna, jedna z wydawanych po ważniejszych wypadkach poli- tycznych.

Równocześnie z gazetami pisa* nymi, a przynajmniej niewiele póź* niej zjawiają się wspomniane awi* zy i. relacje, parokartkowe druki ulotne, będące przejściem między kroniką dawnego* typu a nowo* czesnym dziennikiem.

Nie miały one jeszcze charakteru periodycznego, zjawiały się z oka* zji ważniejszych wypadków poli* tycznych, lub też nawet w związku

Zygmunta III i Władysława IV, były to bowiem czasy, które dawa* ły wiele ciekawego i ogół obcho* dzącego materiału. Drukowano je nie tylko w Krakowie i większych miastach polskich, ale również w obozach wojennych, gdzie król i hetmani często mieli przenośne tłocznie. Z w. XVI zachowało się ich tylko dziewięć.

Tak przedstawiały się zaczątki polskiego czasopiśmiennictwa, nie odbiegające zresztą w niczym od tego, co na tym polu spotykamy wówczas za granicą. I tam także zjawiają się najpierw gazety pisa* ne i relacje, a potem dopiero cza* sopisma w właściwym tego słowa znaczeniu.

Gazeta — piąta w Europie

Najstarszym czasopismem, któ* re ukazało się w Europie była nie* miecka **Frankfurter Zeitung,** wy* dana w r. 1615.

Jako piąty periodyk w Europie zjawia się nasz **Merkuriusz Polski Dzieje Wszystkiego Świata w so* bie zawierający,** który dn. 3 stycz* nia 1661 r. zaczął wydawać w Kra* kowie Jan Aleksander Gorczyn. Jest to pierwsze polskie czasopi* smo, posiadające już wyraźny cha* rakter periodyczny. Znalazły się tutaj wiadomości bardzo różno* rodne z Madrytu, Lizbony, Ko* penhagi, Paryża, Hamburga, Rzy* mu, Mediolanu. Wiednia i krajo* we. Po dwudziestu numerach Gor* czyn przeniósł swoje wydawnictwo do Warszawy, gdzie bliżej dworu królewskiego mógł łatwiej i szyb* ciej zdobyć potrzebne wiadomości, i gdzie zapewne spodziewał się, że pismo będzie się łatwiej rozchodzi* ło.

Ale wydawnictwo nie cieszyło się długim żywotem, przestało wy* chodzić w połowie r. 1661, a Gor* czyn przez długi czas nie znalazł następcy. Nie były to czasy sprzy* jające wznowieniu stałego czaso* pisma, dlatego różne efemerydy i tańsze i łatwiej docieckające do rąk czytelnika awizy w zupełności wy* starczały. W ślady Gorczyna wstą* pił dopiero Włoch Jan Priami, któ* ry w r. 1698 zaczął w Krakowie wydawać nowe pismo po łacinie pt. **Mercurius Polonicus,** zawiera* jące obok wiadomości politycz* nych również nowiny naukowe.

Ale te pierwsze próby tworze* nia polskiej prasy periodycznej szybko zniknęły. Następuje szereg lat chudych, w których awizy i re* lacje zastępują polskie czasopiś* miennictwo.

W wieku XVIII

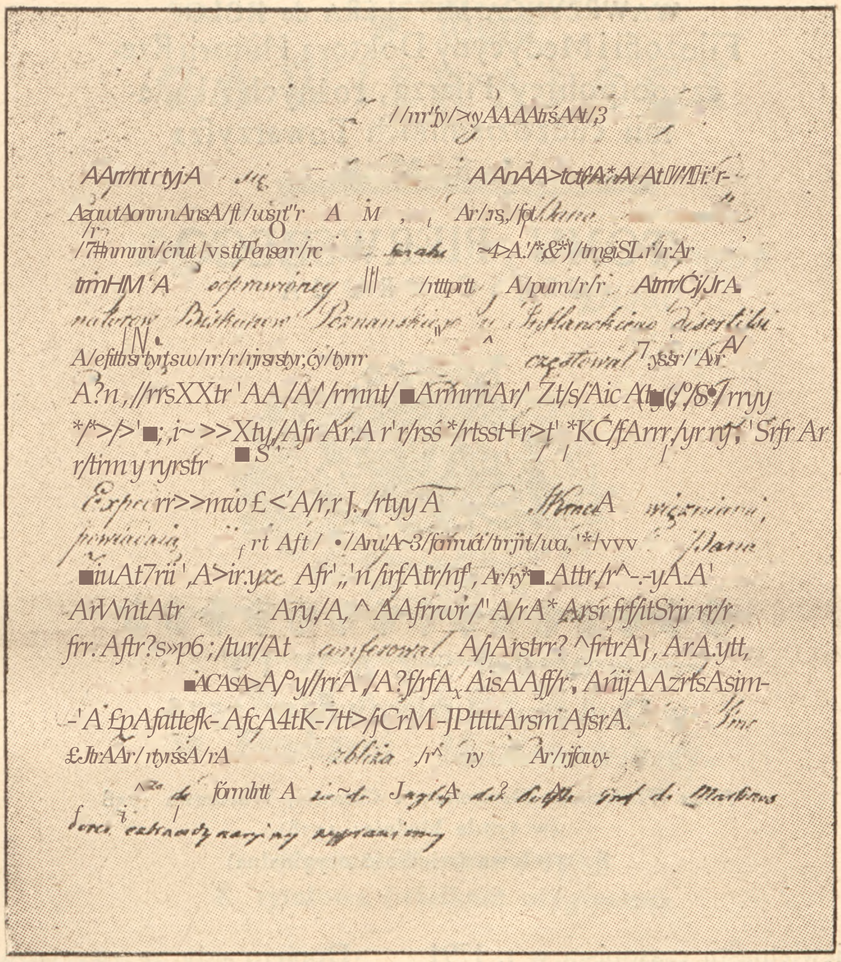
Koniec XVII i początek XVIII w. to okres żywego ruchu umysło* wego na zachodzie Europy.

U nas po latach zastoju w połowie wieku XVIII powsta* je ożywiony ruch, mający na celu rozbudzenie życia umysłowe* go i wydźwignięcie Polski z kosz* maru rządów saskich. W tym cza* sie i nasza prasa staje się coraz sil* niej potrzebą kulturalną, doskona* le sekundując wszelkim usiłowa* niom odrodzenia ruchu umysłowe* go. Ilustruje też ona bardzo pla* stycznie zainteresowania dla nau* ki, literatury, a król jeden z naj* światlejszych wówczas ludzi, choć człowiek słaby i nie umiejący zdo* być się na polu politycznym na bardziej zdecydowany krok, go* rąco popierał wszelkie usiłowania w tym kierunku. Na jego też pole* cenie Franciszek Bohomolec w r. 1765 zaczyna wydawać Monitora, pismo o charakterze polityczno* moralizatorskim, doskonale malu* jące nastroje i przekonania ówcze* snego polskiego społeczeństwa. Ukazuje się równocześnie szereg czasopism, będących świadectwem, że Polska zaczyna się z upadku dźwigać.

W r. 1758 Niemiec z Lipska Mitzler de Koloff rozmiłowawszy się w polskiej literaturze zaczyna wydawać pierwsze u nas czasopi* smo naukowe, wychodzące w ję* zyku polskim pt. **Nowe Wiado* mości ekonomiczne i uczone.**

Zrozumiano wreszcie, że prasa w rozwoju kultury odgrywa pierw* szorzędną rolę, że jest krzewicielką nowych prądów, orędownikiem no* wych idei. W związku z tym po* wstają nowe czasopisma. W tym okresie odrodzenia polskiej nauki i kultury najwybitniejszą rolę w naszym czasopiśmiennictwie ode* grał ks. Piotr Switkowski, jeden z najwszechstronniej wykształconych ludzi epoki Stanisława Augusta. Doskonała znajomość filozofii, li* teratury, nauk ekonomicznych, społecznych i gospodarczych otwie* rała przed Switkowskim szerokie perspektvwv, pozwalała mu ogar* nąć rozległe horyzonty. W r. 1782 założył **Pamiętnik Polityczny i Hi* storyczny,** w którym dotyka naj* aktualniejszych spraw, starając się o bezstronność i pewność informa* cyj.

Zjawia się też szereg innych czasopism. W r. 1784 wychodzi **Seriasz Posłów i Projektów do prawa na sejm grodzieński,** w na* stępnym miesięcznik polityczno* gospodarczy pt. **Polak Patriota, Gazeta Narodowa i Obca,** wyda* wana przez J. U. Niemcewicza, T. Mostowskiego i J. Weyssenhoffa —stojąca w ostrej opozycji do Tar* gowicy i dlatego na jej rozkaz za* mknięta. Powstanie kościuszkow* skie jeszcze bardziej ożywiło nasz ruch dziennikarski. W r. 1794, krótko wychodził **Przyjaciel Ludu,** Fr. Dmochowski wydawał **Gazetę Rządową Warszawską,** wreszcie wychodził **Dziennik Powstania**



Gazetka pisana z r. 1693.

Polski, organ Kościuszki, wydawa* ny w Warszawie, ale zlikwidowa* ny po kilku numerach.

Dufcur wydaje **Awizki czyli Do* niesienia,** wychodzi **Magazyn aneg* dotów czyli zbiór powieści,** oraz cenne czasopismo, ważne dc po* znania ówczesnych spraw ekono* micznych oraz handlu polskiego z obcymi krajami pt. **Dziennik Han* dlowy.**

Słabiej rozwijały się dzień* niki, z których **Gazeta War* szawska** miała charakter wybitnie informacyjny. Wśród publikacyj konkurencyjnych, które się wów* czas pojawiły na uwagę zasługuje

Po ulracie Niepodległości

Klęska maciejowicka, rzeź Pragi, kapitulacja Warszawy w li* stopadzie 1794 r., przy ogól* nym upadku ducha zatamowały również rozwój polskiego ruchu czasopiśmienniczego. Zaczyna się szybki zmierzch dotychczasowych usiłowań, przygasa też świetnie rozwijające się życie umysłowe. Z

N O W E

WIADOMOŚCI

EKONOMICZNE I UCZONE

A L B O

MAGAZYN

Wfzyftkich nauk do (żczęśliwega życie
Ludzkiego potrzebnych wydane

Prtee

WAWRZYŃCA MITZLERA de KOLOF

Filozofii i Medycyny Doktora,Hiftorii Rzeczypofpolirey Fifarza, rożnych Akademii cudzoziemfkich Towarzyfza
I. K.M K.

TOMU PIERWSZEGO
CZĘSC DRUGA

WW A R S Z A W I E
wDrukarm Mitzlerowfkiey 157&

Nowe PPiadomości Ekonomiczne i Uczone..., Warszawa 1758
(w tytule błędnie: 1578)
K. tytułowa (wielkość oryginalna)

dziewiętnastu czasopism w r. 1794 w następnym pozostało dwanaście, w r. 1800 już tylko dziewięć. W ży* ciu politycznym widać wówczas pustkę i zniechęcenie, a raczej o* drętwienie, w literaturze panują przeważnie miernoty. Rozwój no* wych prądów został zahamowany, zanim jeszcze zdołały się utrwalić w jakichś wyraźniej skrystalizo* wanych formach. Nie były to więc czasy mogące się przyczynić do rozwoju czasopiśmiennictwa, które reprezentuje anemiczna, i dla swo* ich konserwatywnych przekonań niezbyt popularna, **Gazeta War* szawska.**

Dopiero gdy ze zwycięstwami Napoleona zaczęły jaśnieć nowe nadzieje na lepszą przyszłość, spo* łeczeństwo polskie budzi się z letar* gu. Pogrom Prusaków, utworzenie Księstwa Warszawskiego, potem konstytucyjnego Królestwa Pol* skiego otwierało nowe możliwo* ści. Wśród niepewności i nadziei, zniechęcenia i optymizmu, literatu* ra słabo się rozwijała. Szybko jed* nak rozwija się nowe życie umy* słowe, a tym samym i czasopiśmien* nictwo przeżywa swoje odrodzenie. W zmienionych warunkach bytu, spotęgowanych dążności, zjawiają* cej się nowej ideologii, prasa zaczy* na spełniać rolę dominującego czynnika. To też rośnie również ilość czasopism, w r. 1822 jest ich już pięćdziesiąt pięć.

Od początku XIX w. prasa za* czyna się specjalizować. Spotyka* my się więc z czasopismami poli* tycznymi, prawniczymi, literacki* mi, ekonomicznymi, rolniczymi, le* karskimi, muzycznymi itd., w któ* rych wydawcy przeważnie usiłują trzymać się ściśle zakresu danej specjalności. Z zawieruchy wojen* nej wyrasta też nowe pokolenie, które najczęściej stawia sobie sze* rokie zadania, wszystkie swoje za* miary i pragnienia wiążąc z myślą zapewnienia ojczyźnie trwałego bytu. Obrazem tych dążeń jest ów* czesne czasopiśmiennictwo, szcze* gólnie między r. 1822 a wybuchem powstania listopadowego. Ten no* wy ruch zaczyna historyk literatu* ry F. Bentkowski, wydając **Pamięt* nik Warszawski czyli Dziennik Nauk i Umiejętności**, w którym współpracuje Lelewel, Niemcewicz, Skarbek, Królikowski, Bandtkie, Brodziński i inni.

Br. Kiciński zakłada **Orła Białe* go**, w którym wespół z Teodorem Morawskim występuje przeciwko ówczesnemu obskurantyzmowi, głosząc idee postępowe i demokra* tyczne. Związek między ówczesną prasą a życiem politycznym staje coraz wyraźniejszy.

Niejedno czasopismo zapisa* ło się w dziejach naszej historii, in* ne znowu mają ciekawą kartę w

nnn am *m m*

MERKVR1VSZ

POLSKI,

Dżieie wfzytkiego świata w fobiezamykai^cy
dla Informac;ey pofpolirey.

W Krakowie . January 1661.

fHrt *i* ft/jc tdt rjcfc/icbyny pobtrm »ćipii lub$Eieg.v rmfcć y wicbjieć *itit* nayttiscey :tym fiefcarmi/ *tymfitcie** oV/ tim *fit* Ebntctmiic. tHiebjy wid# bomceétdmi 3da rjccjy rojrtych/ jdrdj P® 23&su/ naypicrwfjt mieyfcc ma/ y A. nayp'>tr3£bn/eyort cjJowieFowi/ *co&m-* V *tiorefum, & attionum humatoarum,* PtO# ra D^yłflcuicy pobawa ^iflorya/ iate *rnater prudenti£, & magtjtra "bitet,* Cd prjytfdbdmi y boswiabcjfnirm t>cjiy/ prjfflrjcgá/ltdpomim* f!ro< fuie/ y rmfcicmoec fpraw lubjtichy poReptow cjynt. iLccAu ftoryaR<iry£b ndjbyt y niepamiętnych wietow nietcflbetcgotaf fFutecjna/ tdfo tych/ ftcre nam fa blijjff bowiem Qdfy/ co raj infjc niofa obycjdfc j *& txpertentia non ayuiritur,* tyltb *ex limtliludmc ttrnporum & merunu,*

Stabie nie naganicnapcbcbno/lubonćwabotab poffjcje/rjec? prjebfic bior// gbym vmy6lił/ wiefu ttrdjm>yfjego widbomodći prjybfdbem obcych narcboty/co tybjień bobrutu pobdwdć/yile

2t jboh!

Merkuriusz Polski, Kraków r66l. Nr pierwsiy (wielkość oryginalna)

MONITOR

na Rok 1765.

Liczb? LXXVIII.
połarkufzowych kartek
w fobie
ZAWIER Al ĄCY

Djctiuglum monit i> U non temnert

JDiuos

Viię.

w WARSZAWIE
W Drukami Mitzlerowfkiey*

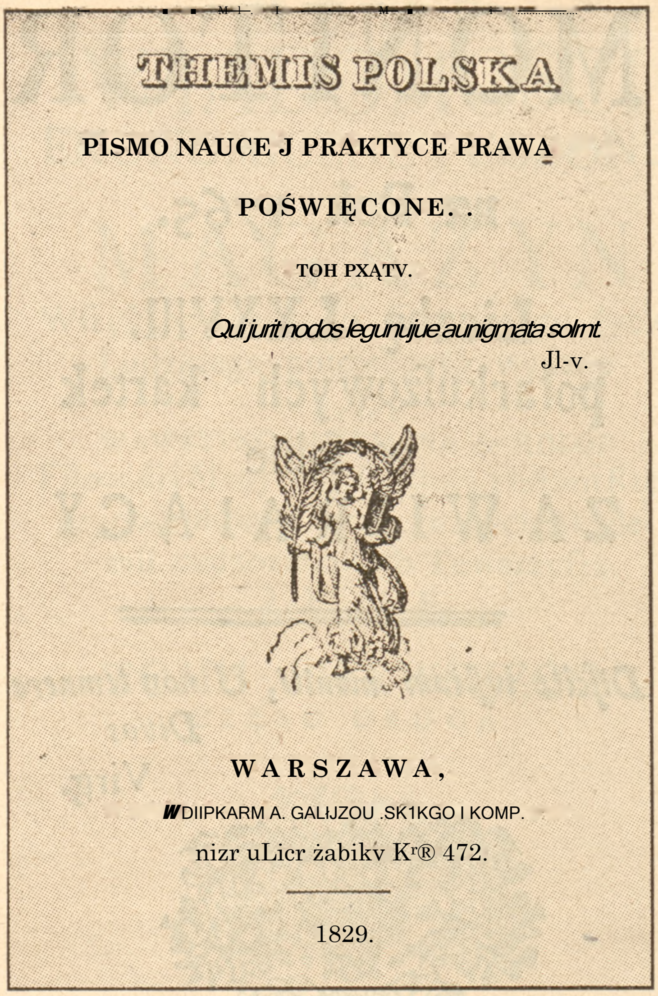
***Monitor*, Warszawa 1765.**
K. tytułowa (wielkość oryginalna)

naszej kulturze, jak np. w ówcze* snej walce klasyków z romantyka* mi **Monitor Warszawski, Dzień* nik Powszechny Krajowy, Kurier Polski, Gazeta Polska** itd.

Po r. 1831

Upadek powstania listopado* wego wywarł silny wpływ na dal* szy rozwój polskiego czasopiś* miennictwa. Po r. 1831 wszystko, co było w kraju najlepszego udało się na emigrację. Rozwijają się tu* taj teraz odrębne warunki życia. Dawne spory polityczne, które tak ogromnie zaciążyły na powstania odnawiają się często z wzmożo* ną siłą. Powstaje też nowa prasa, która jest odbiciem tamtejszych warunków życia. Emigranckie spo* ry idą równolegle z gorącym pra* gnieniem wyzwolenia ojczyzny. Prasa jest tych dążeń najdoskonal* szym odbiciem, jest w niej szara do* la emigrancka, jest wiele szczerego patriotyzmu i głębokiej tęsknoty za krajem, realizującej się w różnych koncepcjach politycznych.

Natomiast w kraju następują znowu lata głębokiej apatii, upad* ku energii, tłumionej zarządzenia* mi represyjnymi rosyjskiego za* borcy. Prasa też upadła. Z dwu*


THEMIS POLSKA

PISMO NAUCE J PRAKTYCE PRAWA

POŚWIĘCONE.

TOH PXĄTV.

Qui jurit nodos legunujue aunigmata solmt.

Jl-v.

WARSZAWA,

W DIIPKARM A. GALŁJZOU .SK1KGO I KOMP.

nizr uLicr żabikv Kr® 472.

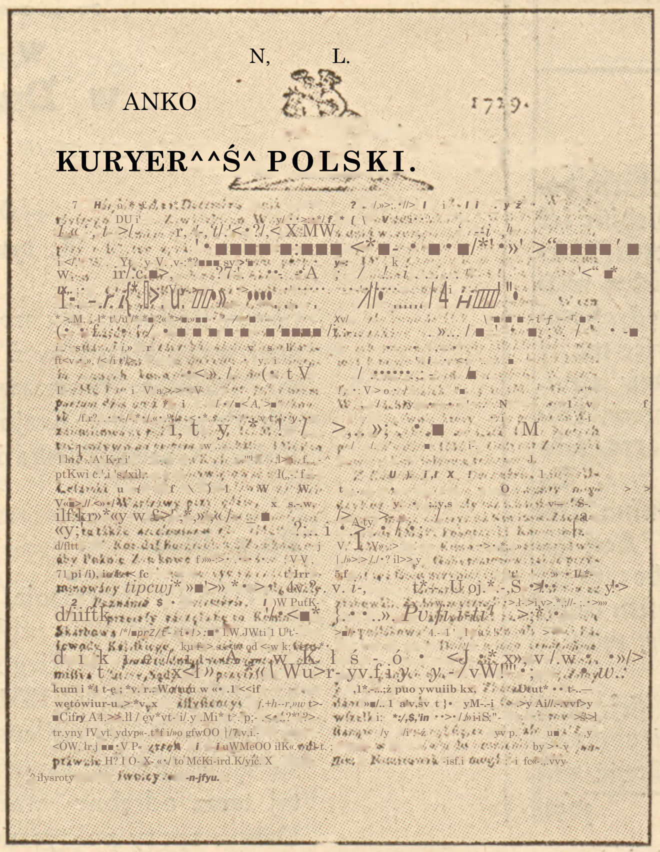
1829.

Jedno z pierwszych czasopism naukowych.

dziestu kilku dzienników wycho*dzących przed rewolucją pozosta*lo ledwie kilka, zjawiają się nowo*roczniki, których żywot jest krótki, znikają więc szybko z horyzontu ówczesnego życia umysłowego Polski. Dopiero po kilku latach następują znowu lata ocknienia się z upadku. Pojawia się teraz czaso*piśmiennictwo oparte już na in*nych warunkach życia polityczne*go, reagujące silnie na nowy stan rzeczy. Ten ruch zaczyna się koło r. 1840, widać nagły wzrost zain*teresowań różnymi dziedzinami kulturalnymi i politycznymi. Spo*łeczeństwo dzieliło się wówczas na dwa obozy, jedni starali się jedy*nie zachować istniejące, choć bar*dzo mizerne, swobody polityczne, inni dążyli, jak jeszcze przed po*wstaniem do przygotowania spo*łeczeństwa na nową walkę.

Organem tego pierwszego o*bozu na naszych kresach był Tygodnik Petersburski, który za*początkowuje odrodzenie nasze*go życia umysłowego. Zaczął wy*chodzić jeszcze przed powstaniem listopadowym, pod redakcją Józe*fa Przecławskiego, miernego czło*wieka, a jeszcze mierniejszego Po*laka. Przecławski zdołał jednak ko*ło swojego pisma zgromadzić naj*wybitniejszych literatów, którzy tworzą najbardziej ruchliwy ośro*dek ówczesnego życia kulturalnego w Polsce. Należy do niego J. I. Kraszewski, H. Rzewuski, Al. Przeździecki, R. Podwysocki i wie*lu innych przygodnych pracowni*ków. Rzewuski i Przecławski sta*rali się wszystkich związać pod ha*słem modnego wówczas ruchu pan*slawistycznego, pozostającego o*czywiście pod wpływami rządu ro*syj skiego, i dlatego grupa tych lu*dzi szybko rozpierzchła się, ale bez przesady powiedzieć można, że Tygodnik wyprowadził na pole naszego piśmiennictwa wielu na*wet wybitnych pracowników.

Koło r. 1842 literaci rozpro*szyli się, a Tygodnik utrzymał przy sobie tylko ludzi, których nie*raz w kraju nazywano wstecznika*


ANKO 1729.

KURYER POLSKI.

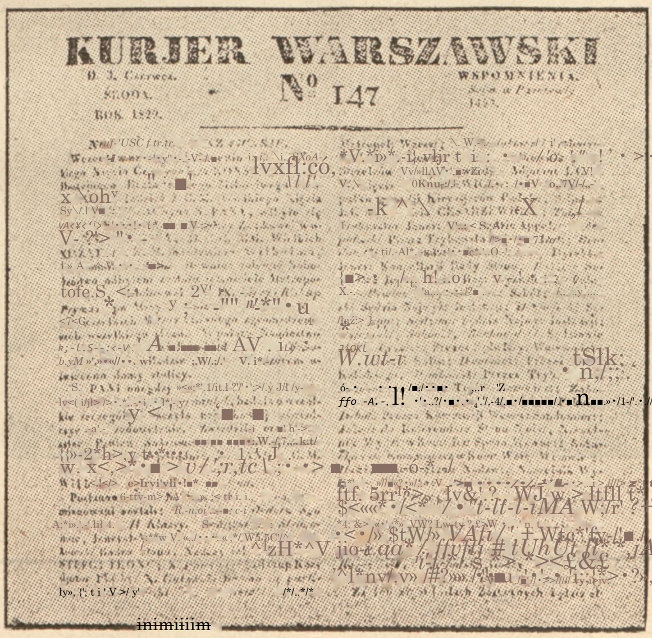
Pierwszy dziennik polski

mi i renegatami. Ale wówczas juz pojawiło się u nas szereg wybitnych czasopism, których wpływ pozostawił głębokie ślady na naszej kulturze. Powstaje przede wszystkim **Biblioteka Warszawska,** która reprezentuje wówczas najwybitniejszych pisarzy polskich, zaczyna wychodzić **Przegląd Warszawski, Przegląd Naukowy, Piśmiennictwo Krajowe, Pielgrzym,** słowem w wszystkich dzielnicach polskich zjawia się nowe życie. W r. 1859 L. Jenike zakłada w Warszawie **Tygodnik Uustrowany,** wychodzący do dnia dzisiejszego, powstają również czasopisma fachowe, jak **Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego, Dziennik Polityczny, Gazeta Rolnicza** i inne. Oczywiście, trudno tutaj bodaj pobieżnie wymienić ogromną ilość czasopism, które się wówczas ukazywały, stwierdzić tylko należy, że nasza prasa, mimo trudnych warunków bytu, prześladowań cenzury ani na krok nie ustępuje ówczesnemu czasopiśmiennictwu za granicą.



Rycina mód z r. 1829, dodatek do czasopisma „Motyl".

Zbliżał się r. 1863. Na dwa lata przed wybuchem nowej rewolucji pojawia się prasa zakonspirowana, nieznana dotychczas w historii naszego czasopiśmiennictwa. Budziła ona ducha patriotycznego w społeczeństwie, przygotowując je do przyszłej walki zbrojnej. Już w r. 1861 zjawia się pierwsze tajne pismo, potem ukazuje się ich więcej. Posiadają jednaką najczęściej żywot bardzo krótki. Pisma tajne drukowane w zakonspirowanych drukarniach z narażeniem życia były cennym impulsem dla ówczesnego społeczeństwa. Gdy wybuchło powstanie, prasa również sprzyja nowym ideom. Powstaje nowy szereg pism tajnych, które przechodzą z rąk do rąk. Zjawia się pismo urzędowe rządu powstańczego pt. **Rozkaz naczelnika miasta,** a nawet biuletyny wojenne pt. **Wiadomości z pola bitwy.**



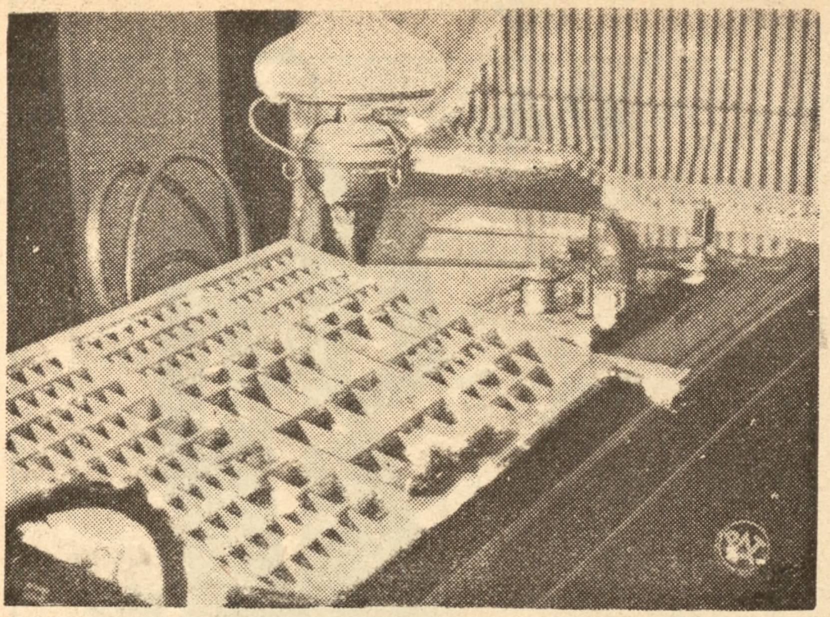
KURJER WARSZAWSKI

Nº 147

Kurier Warszawski, wychodzący do dzisiaj, w r. 1879.

Lata wytężonej pracy

Upadek powstania styczniowego nie wywarł tak silnego wpływu na nasze czasopiśmiennictwo, jak klęska listopadowa. Zjawiają się tylko nowe hasła tzw. pracy organicznej, dalekiej od romantycznych zapałów. Te nowe idee wyciskają też silny wpływ na ówczesne czasopiśmiennictwo. Ukazuje się teraz wiele nowych pism, jak **Kłosy,**



Przyrządy drukarskie w tajnej drukarni ,.Robotnika" z r. 1894.

Bluszcz, Przegląd tygodniowy, Kronika Rodzinna, Niwa, Wędro* wiec i wiele innych. Do naj* poważniejszych jednak wydaw* nictw należy wspomniana już **Bi* blioteka Warszawska i Ateneum,** które zaczyna wychodzić w r. 1876.

W r. 1881 wybitny myśliciel Aleks. Świętochowski założył słyn* ną **Prawdę,** organ postępowców, mający wielu przeciwników.

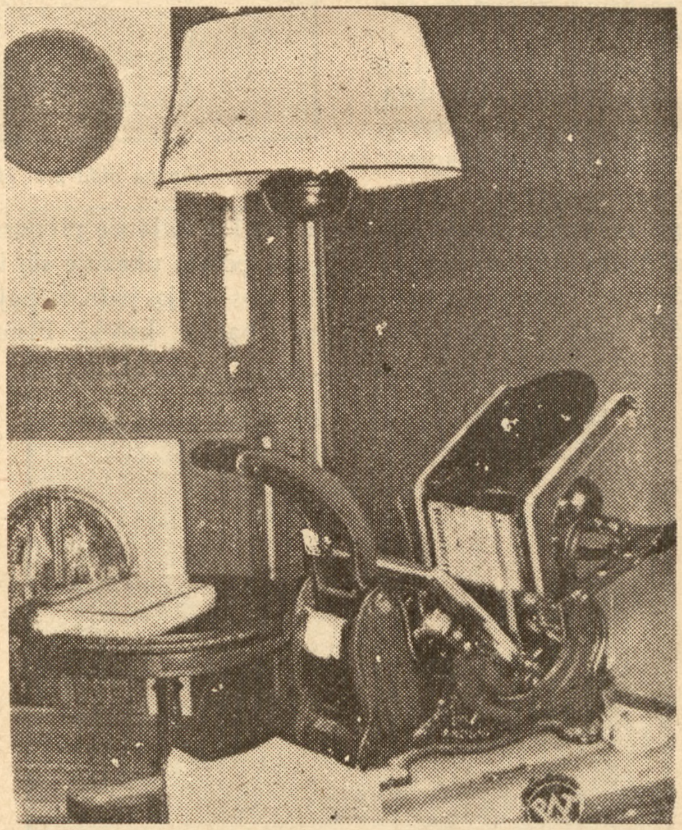
W wydawnictwach codzien* nych obok **Gazety Warszawskiej** największą poczytnością cieszył się **Kurier Warszawski,** wychodził też szereg innych dzienników jak **Gazeta Polska, Kurier Poranny,** w Krakowie **Czas,** we Lwowie **Gazę* ta Narodowa. Gazeta Lwowska,** w Poznaniu **Kurier Poznański, Dziennik Poznański** i inne. Poza Warszawą zjawiło się również wie* le czasopism naukowych i literac* kich w innych dzielnicach, wywie* rając silny wpływ na ówczesną naszą kulturę, jak **Przegląd Polski, Przegląd Powszechny,** a prze* de wszystkim wychodzące w Kra* kowie **Życie,** redagowane przez Przybyszewskiego.

Jednocześnie istnieje prasa nie* legalna, rewolucyjna, która odgry* wa wielką rolę w akcji niepodległo* ściowej kierowanej przez Józefa Piłsudskiego i P.P.S. Organem par* tii jest **„Robotiuk“,** wychodzący od r. 1894 w tajnej drukarni w Ło* dzi, a redagowany przez przyszłe* go Oswobodziciela Narodu.

1914 - 1818

Wybuch wojny światowej o* gromnie obniżył rozwój naszej pra* sy. Kierunek myśli naszego społe* czeństwa poszedł innymi drogami, nie czas było na literaturę i sztukę. Życie potoczyło się w innych ko* lejach. Obniżenie ruchu umysło* wego, a skierowanie wysiłków w kierunku życia politycznego, obni* żyło poziom czasopiśmiennictwa. Jest to zresztą zjawisko znane wówczas na całym świecie. W kraju z 1200 czasopism, które wy* chodziły przed wojną, między r. 1914 a 1918 wychodzi już tylko czterysta, a i te wiodą życie bardzo mizerne. Dopiero odrodzenie Pol* ski dało silny impuls do rozwoju naszego czasopiśmiennictwa. Nie* ma teraz nawet małej miejscowoś* ci w Polsce, któraby nie miała swo* jego czasopisma, a obecnie ukazu* je się ich kilka tysięcy.

Doc. dr. Adam Bar.



Maszyna drukarska. na której Józef Piłsudski drukował „Robotnika".